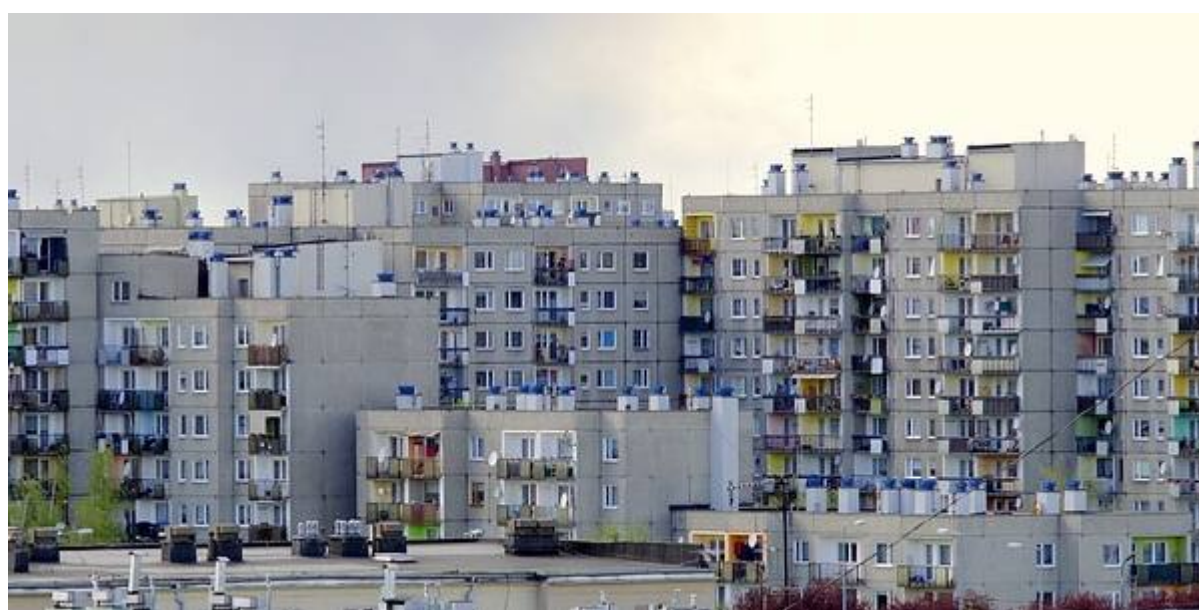


Członkowie spółdzielni mieszkaniowych wybiorą prezesów

7 maja 2021

Spółdzielnie mieszkaniowe będą musiały organizować wybory powszechne na stanowiska prezesów – zapowiada Ministerstwo Rozwoju. Kadencja potrwa pięć lat.



Jak informuje portal fakt.pl, prezesi spółdzielni mieszkaniowych są wynagradzani z pieniędzy mieszkańców i zarabiają nawet po 30 tys. zł miesięcznie, ale mieszkańcy nie mają żadnych narzędzi, by ich kontrolować. Ma się to zmienić.

„Państwo w państwie” – tak często określa się spółdzielnie mieszkaniowe. Jest ich obecnie ok. 3,5 tys. Na czele każdej stoi prezes, który ma przynajmniej jednego zastępcę. Szefów spółdzielni obecnie wskazują ich rady nadzorcze, zazwyczaj powiązane z prezesami. Efekt jest taki, że mieszkańcy nie mają realnego wpływu na to, kto kieruje spółdzielnią.

Kluczowa zmiana polega na tym, że zarząd spółdzielni, a zatem prezesa i wiceprezesów powoływałoby walne zgromadzenie – czyli

wszyscy członkowie spółdzielni. Ma to zmienić ustawa, której projekt przygotował resort rozwoju, technologii i przedsiębiorczości. Szefowie spółdzielni będą mogli zostać wybrani na maksymalnie pięcioletnią kadencję. To spółdzielnia sama, w wewnętrznych przepisach, będzie ustalała długość kadencji. Nie ograniczono jednak w projekcie liczby kadencji. Prezes może sprawować swoją funkcję przez pięć lat, a potem kolejny raz wystartować w wyborach. Ustawa ma wejść w życie na początku przyszłego roku.

Zdjęcie: [Arcaion](#) (CC0)

Źródło: [NowyObywatel.pl](#)